

Imigrant z Syrii zabił syna Polki, która przemycała imigrantów

30 czerwca 2024

20-letni Philippos Tsanis, którego matka jest Polką a ojciec Grekiem, został pobity na śmierć, gdy wracał z balu maturalnego swojej siostry. Niemiecka policja już wie, kto jest sprawcą.

<https://www.youtube.com/shorts/enhSdrH8VRA>

Do zdarzenia doszło w małej miejscowości Bad Oeynhausen w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia. Chłopak wracał z kolegą z przyjęcia maturalnego swojej siostry. Szli przez park. Tam przyczepili się do nich cudzoziemcy. 20-latek został przez nich pobity. Szczególnie brutalny był jeden z osobników, który m.in. kopał chłopaka po głowie. Inne osoby z grupy w pewnym momencie próbowały odciągać go od leżącego na ziemi 20-latka. W końcu cała grupa napastników uciekła.

Pobity chłopak trafił do szpitala, ale niestety nie udało się go uratować i zmarł. „To było morderstwo z zimną krwią. Nie mogę uwierzyć, że mojego syna już nie ma, że zginął w taki sposób” – powiedziała zrozpaczona matka Philipposa Tsanisa, polka Joanna Steinmann. „Chciał się tylko dobrze bawić na balu swojej siostry. Jego życie dopiero się zaczynało. Ta przemoc musi się skończyć. To mogło spotkać każde dziecko, żaden rodzic nie powinien tego doświadczać” – dodał ojciec chłopaka.

Sprawcą pobicia jest najprawdopodobniej 18-latek z Syrii, który przybył do Niemiec wraz z rodziną w 2018 roku. Obecnie znajduje się on już w rękach policji i będzie odpowiadał za nieumyślne spowodowanie śmierci i spowodowanie ciężkiego uszkodzenie ciała.

W sieci można znaleźć informacje, według których matka chłopaka zabitego przez Syryjczyka, która z zawodu jest komikiem, w ubiegłych latach osobiście pomagała zwozić do Niemiec arabskich imigrantów. W sieci można znaleźć nagrania, na których krytykuje swoją ojczyznę, Polskę, za brak otwartości na migrantów.

„Przerażające jest to, w jakim kierunku rozwija się politycznie wiele krajów w Europie. Pochodzę z pokolenia, które walczyło o to, by Polska stała się bardziej liberalna i otwarta. Teraz to znowu idzie w przeciwnym kierunku. To naprawdę złe. Węgry, Austria i Turcja również zmierzają w niepokojącym kierunku. A tutaj, w Niemczech, jest to oczywiście niepokojące. Jeszcze nie czas się z tego śmiać. Być może kolejne pokolenia spojrzą na to inaczej. W tej chwili uważam to za straszne. Ci, którzy są politycznie po prawej stronie, pozostaną po prawej stronie i nie zmienią zdania tak szybko. Niestety, komik tego nie zmieni” – mówiła.

Autorstwo: SG

Na podstawie: „Die Welt”

Źródło: NCzas.info